

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z protestu wyborczego A. S.

przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego,  
przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 czerwca 2014 r.,

postanawia:

**pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.**

### UZASADNIENIE

A. S. wniósł w terminie do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego, przeprowadzonych w dniu 25 maja 2014 r., formułując w nim zarzut przeprowadzenia wyborów w Polsce niezgodnie z art. 96 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W proteście wskazał, że „wyborcy wybierają partie, a sekretarze partii (przewodniczący) mianują posłów. Trzeba wrócić do poprzednich Ordynacji Wyborczych, gdzie wyborca wybierał tylu posłów (tyle stawiał krzyżyków) ile выпадаło posłów na dany okręg wyborczy. W art. 98 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej brakuje punktu o odwołaniu posła w czasie kadencji na wniosek 51% głosów oddanych na niego przy wyborach. Następca

byłby zaprzysiężony z pośród pozostałych kandydatów mających najwięcej głosów w danym okręgu wyborczym (niekoniecznie z tej samej partii). Poseł podlegałby wyborcom swego okręgu wyborczego, a nie sekretarzom partii”.

Państwowa Komisja Wyborcza, odpowiadając na wezwanie Sądu, przedstawiła stanowisko w przedmiocie zarzutów protestu wniesionego przez A. S. i wniosła o pozostawienie protestu bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 w związku z art. 82 § 1 i w związku z art. 336 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 14 akapitem 2. Traktatu o Unii Europejskiej (w wersji uwzględniającej zmiany wprowadzone Traktatem z Lizbony: Dz.U. z 2004 r. Nr 90 poz. 864/30 ze zm.) w skład Parlamentu Europejskiego wchodzi przedstawiciele obywateli Unii. Ich liczba nie przekracza siedmiuset pięćdziesięciu, nie licząc przewodniczącego. Reprezentacja obywateli ma charakter degresywnie proporcjonalny, z minimalnym progiem sześciu członków na Państwo Członkowskie. Żadnemu Państwu Członkowskiemu nie można przyznać więcej niż dziewięćdziesiąt sześć miejsc. Rada Europejska przyjmuje jednomyślnie, z inicjatywy Parlamentu Europejskiego i po uzyskaniu jego zgody, decyzję określającą skład Parlamentu Europejskiego, z poszanowaniem zasad, o których mowa w akapicie pierwszym. Członkowie Parlamentu Europejskiego są wybierani na pięcioletnią kadencję w powszechnych wyborach bezpośrednich, w głosowaniu wolnym i tajnym.

Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 12 września 2006 r., w sprawie C-145/04 (Królestwo Hiszpanii v. Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej - ZOTSiS 2006/8-1-7917) zajął stanowisko, że na obecnym etapie rozwoju prawa wspólnotowego określenie osób, którym przysługuje prawo głosowania i kandydowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego, należy do kompetencji każdego państwa członkowskiego, pod warunkiem, że nie narusza ono prawa wspólnotowego.

Sąd Najwyższy uznał, że zasada ta znajduje zastosowanie również po wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego, co implikowało subsumpcję zarzutów protestu wyborczego pod unormowania Kodeksu wyborczego. Zgodnie z art. 328 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112 ze zm.) wybory do Parlamentu Europejskiego są powszechne, równe, bezpośrednie i proporcjonalne oraz odbywają się w głosowaniu tajnym. Stosownie do art. 338 tego kodeksu w związku z art. 241 § 1 i 3 - protest przeciwko ważności wyborów wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, a wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Relevantny jest także art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, w myśl którego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Zgodnie z § 2 tego artykułu protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. § 3 stanowi natomiast, że protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że wnoszący protest wyborczy powinien zgodnie z wymogami wyżej przedstawionych przepisów Kodeksu wyborczego sformułować w nim zarzuty dotyczące jego naruszenia, albo

dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom - mające wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawić lub wskazać dowody uzasadniające te zarzuty.

Sąd Najwyższy nadaje dalszy bieg wniesionemu protestowi wyborczemu jedynie wówczas, gdy ten spełnia wymogi art. 241 § 3 w zw. z art. 82 § 1 Kodeksu, zaś protest wniesiony przez A. S. wymogów tych nie spełnia. Przede wszystkim podkreślić należy, że skarżący nie wskazuje, które artykuły Kodeksu wyborczego są niezgodne z normami konstytucyjnymi, przez co nie można odnieść się do takiego zarzutu. Kwestia odwoływania posłów w trakcie kadencji nie ma adekwatnego związku z wyborami do Parlamentu Europejskiego i nie może być przedmiotem protestu wyborczego. Również możliwość tworzenia obwodów jednoosobowych wykracza poza granice protestu wyborczego.

Państwowa Komisja Wyborcza zwróciła uwagę, że w związku z zarzutem przeprowadzenia wyborów niezgodnie z art. 96 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej - w odniesieniu do wyborów do Parlamentu Europejskiego Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 lipca 2011 r. sygn. akt K 9/11 wskazał, że nie bada zgodności Kodeksu wyborczego w zakresie wyborów do Parlamentu Europejskiego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę konstatacje zawarte w cytowanym wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, z którego wynika, że „wzorce konstytucyjne są nieadekwatne do kontroli przepisów dotyczących wyborów do Parlamentu Europejskiego, gdyż problematyka ta w ogóle nie jest objęta regulacją konstytucyjną. W wyroku z 31 maja 2004 r., sygn. akt K 15/04 (OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 47) Trybunał stwierdził, że „sposób legitymizowania organów Unii Europejskiej nie należy do materii polskiej Konstytucji, lecz do materii prawa Unii Europejskiej i prawa polskiego realizującego zasady Unii w sferze jurysdykcji Państwa Polskiego”. Tezę tę Trybunał podtrzymał w wyroku z 11 maja 2005 r., sygn. K 18/04 (OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 49), stwierdzając, że „Nie jest (...) funkcją polskiej Konstytucji normowanie wyboru organów Wspólnot i Unii Europejskiej. Stanowi ono materię umów międzynarodowych konstytuujących Wspólnoty i Unię Europejską, ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską. Z tego też powodu uregulowań dotyczących kontroli ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego należy poszukiwać w traktatach międzynarodowych, konstytuujących Wspólnoty

Europejskie i Unię Europejską”. W sprawie o sygn. Kp 3/09 Trybunał kontrolował wprawdzie konstytucyjność dwóch przepisów noweli do ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. - Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego (Dz.U. Nr 25, poz. 219, ze zm.), ale jedynie z punktu widzenia zasad wyprowadzanych z art. 2 Konstytucji (*vacatio legis*, zasada określoności prawa). Chodziło zatem o zarzuty wobec sposobu ukształtowania regulacji ustawowej i wprowadzenia jej do systemu prawnego, a nie o konkretne rozwiązania dotyczące wyborów do Parlamentu Europejskiego. Orzeczenie o sygn. Kp 3/09 wpisuje się zatem we wcześniejszą linię orzeczniczą TK, z której wynika, że Parlament Europejski nie jest organem sprawującym władzę w Rzeczypospolitej Polskiej, zaś problematyka wyborów do Parlamentu Europejskiego nie jest objęta regulacją konstytucyjną. Pogląd ten Trybunał przyjął za punkt wyjścia również w niniejszej sprawie, stąd orzekł, że art. 38 § 1 w związku z rozdziałem 7 działu I k.w., w zakresie, w jakim dotyczy głosowania przez pełnomocnika w wyborach do Parlamentu Europejskiego, nie jest niezgodny z art. 62 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP”.

Stosownie do art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241. Niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że niespełniający warunków określonych w art. 241 protest należy pozostawić bez dalszego biegu.